



## Niezapomniana lekcja

według opow. Chicka Moormana

Gdyby wszystko w życiu było łatwe  
– jaki byłby cel życia? ”

Klasa Donny nie różniła się specjalnie od innych, które widywałem wcześniej – uczniowie siedzieli w pięciu rzędach po sześć ławek każdy, stolik nauczyciela stał z przodu, zwrócony w stronę uczniów, a na gazetce wisiały ich prace. Klasa była więc typowa i tradycyjna, a jednak wyczułem pewną różnicę, wchodząc tam po raz pierwszy. Coś jakby ożywienie, wewnętrzne poruszenie...

Zająłem więc wolne miejsce z tyłu klasy i przyglądałem się. Wszyscy uczniowie **pochłonięci** byli jakimś zadaniem, każdy skrobał coś dzielnie na swojej kartce papieru. Dwunastolatka obok zapisywała stronę zdaniai rozpoczynającymi się od "nie potrafię".

"Nie potrafię kopnąć piłki futbolowej, aż za drugą bazę".

"Nie potrafię wykonać dzielenia na liczbach, które mają więcej niż trzy cyfry".

"Nie potrafię przekonać siebie do Debbie".

Zapełniła już pół strony i nic nie wskazywało, by miała zamiar na tym poprzestać. Pracowała z uporem i zawziętością.

Przeszedłem się po klasie, zerkając na kartki pozostałych uczniów. Wszyscy opisywali rzeczy, których nie potrafili zrobić.

"Nie potrafię zrobić dziesięciu pompek".

"Nie potrafię wyrzucić piłki baseballowej przez parkan na lewym skrzydle".

"Nie potrafię zjeść tylko jednego ciasteczka".

Ćwiczenie wzbudziło we mnie tak ogromną ciekawość, że postanowiłem niezwłocznie zapytać Donnę, o co tu właściwie chodzi.

Podszedłem do niej, lecz... ona także zajęta była pisaniem. Pomyślałem, że lepiej będzie jej nie przeszkadzać...

"Nie potrafię zmusić matki Johna, by przyszła na zebranie z rodzicami".

"Nie potrafię nauczyć córki, by napelniła bak w samochodzie".

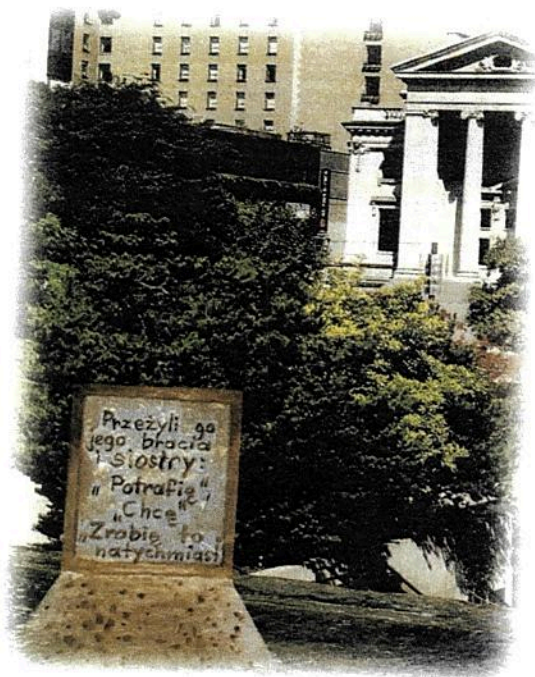
"Nie potrafię przekonać Alana, by używał słów zamiast pięści".

Dziwiłem się, dlaczego wszyscy piszą czego nie potrafią zrobić, a nie odwrotnie. Wróciłem więc na swoje miejsce i czekałem.

Teraz każdy miał umieścić swoją kartkę w pustym pudełku po butach, stojącym na biurku nauczycielki. Kiedy wszyscy oddali już kartki, Donna wsunęła do pudełka swoją. Zamknęła wieko, wzięła pudełko pod pachę i wyszła na korytarz. Za nią ruszyli uczniowie. Za uczniami – ja.

Gdzieś w połowie korytarza procesja zatrzymała się. Donna zniknęła w **portierni** i po chwili ukazała się z powrotem z łopatą.

Z pudełkiem w jednej ręce i łopatą w drugiej wyprowadziła pochód na zewnątrz, do najbardziej



odległego zakątka boiska. Tam też zaczęła kopać dołek. Tu miał się odbyć pogrzeb "Nie potrafię"! Kiedy dołek był wystarczająco głęboki, umieszczono w nim pudełko z "Nie potrafię" i czym prędzej zasypało ziemią. Trzydzieścioro jeden nastolatków otoczyło ciasnym kołem świeży grób. Donna zabrała głos.

– Chłopcy i dziewczęta, chwycicie się za ręce! Uczniowie natychmiast spełnili jej polecenie. Szybciutko utworzyli krąg wokół "grobu", trzymając się za ręce. Pochylili głowy i zastygli w oczekiwaniu. Donna wygłosiła mowę pożegnalną:

– Przyjaciele, zebraliśmy się tu dziś, by uczcić pamięć "Nie potrafię". Jego imię, niestety, wymawiano w każdym publicznym miejscu: w szkołach, gmachach urzędów miejskich, w stolicach stanów, a nawet w Białym Domu. Odprowadziliśmy "Nie potrafię" na miejsce jego wiecznego spoczynku. Na nagrobku pozostawiamy napis:

Przeżyli go jego bracia i siostry: "Potrafię", "Chcę", "Zrobię to natychmiast". Niech spoczywa w pokoju. Amen.

– Ci uczniowie nie zapomną nigdy tego dnia – pomyślałem, wystuchawszy mowy Donny. Spisanie stron "Nie potrafię", ich pogrzeb, pożegnalna mowa... Wszystko to dzięki wysiłkowi Donny... Nie należałem do uczniów Donny. To ona była jedną z moich uczennic.

Ale przerosła mnie! To ona dała mi niezapomnianą lekcję. Jeszcze dziś, po latach, kiedykolwiek słyszę: "Nie potrafię", widzę tamten pogrzeb.

**pochłonięty** – mocno zajęty czymś, mocno zainteresowany  
**portiernia** – pomieszczenie szkoły obok wejścia, gdzie urzęduje stróż (security), gdzie są klucze do pomieszczeń i niezbędne narzędzia potrzebne w szkole



## Zastanów się i odpowiedz!

1. Dlaczego autor dał opowiadaniu tytuł "Niezapomniana lekcja"?
2. Wskaż słowa ujawniające narratora. Kto nim był?
3. Odszukaj słowa wypisane na nagrobku. Odczytaj je.
4. Czego ta lekcja mogła wszystkich nauczyć?
5. Nazwij cechy, którymi charakteryzowała się nauczycielka. Które z nich najbardziej cenisz?
6. Wypisz te czynności, które potrafisz wykonać z łatwością.
7. Przypomnij sobie zasadę pisania **nie** z czasownikami.
8. Pomyśl i zaproponuj swojej nauczycielce pomysł na nietypową, ciekawą lekcję.
9. Przeżyłeś/przeżyłaś już wiele lekcji – bardziej lub mniej ciekawych. Czy była wśród nich taka, która mocno utkwiała ci w pamięci?

## Pracuj nad rozwojem słownictwa!

■ Ta lekcja była **niezapomniana**.

Mogła być: *niezwykła, nieprzeciętna, niepospolita, wyjątkowa, nadzwyczajna*;

■ Nauczycielka była *pomysłowa, twórcza, kreatywna, stanowcza, z konceptem*;

Cała lekcja Donny to była **koronkowa robota** – *misterna, dokładna, przemyślana i skuteczna*;

■ Nikt z uczniów **nie chował głowy w piasek** – *nie ukrywał się, nie uchylał się, nie unikał odpowiedzi*;  
Każdy pisał szczerze o swoich problemach.

Co sprawia nam trudność w nauce języka polskiego? Ortografia?

Nauczmy się zauważać te trudności,  
dociekać, szukać, sprawdzać, notować.

Polska ortografia **nie jest łatwa!**

– To istny **krzyż pański!**

– To **dopust boży!**

Ktoś inny powie: to nie **bagatelka!**

– To **istne skaranie boskie!**

Notatka powinna

– być zwięzła

– zawierać zdania krótkie lub równoważniki zdań

– obejmować sprawy zasadnicze

– zawierać skróty wyrazowe:

np., str., wyr. z ó niewym.

## Szersze spojrzenie na temat

Piękna pieśń Indian Nawajo mówi:

"Z każdej głębokiej doliny jest jakieś wyjście, jakiś tęczowy ślad."

Dla Was tym tęczowym śladem, wyjściem,  
jest pomoc i wskazówka nauczyciela.

Dlatego:

- ◆ naucz się słuchać i notować
- ◆ powtarzaj usłyszane informacje
- ◆ korzystaj z Internetu, by znaleźć wiele nowych informacji na określony temat
- ◆ używaj słowników: ortograficzno-gramatycznego, poprawnej polszczyzny, wyrazów obcych, synonimów, związków frazeologicznych

*Twoje wypowiedzi i wypracowania muszą być piękniejsze, dojrzałe, bogatsze.*

- ◆ myśl samodzielnie

*Dyskutuj i nie bój się, że popełniasz błędy językowe. Po to jesteś w szkole, żeby się uczyć. Broń własnego zdania, ale licz się także ze zdaniem innych.*

- ◆ ta książka to twoja własność

*Weź do ręki ołówek, kolorowe mazaki i pracuj z książką: zakreślając, pisząc na marginesie, podkreślając to, co dla ciebie najważniejsze.*

**Nigdy jej nie wyrzucaj! Będziesz do niej nieraz powracać!**

